

z dnia 15. kwietnia 1861.

Zakład szpitalu Tarnopolskiego.

(Obacz Nr. 8 Dodat. tyg. z roku 1860 T. X.)

Wykaz nowych darów na Zakład szpitalu w Tarnopolu.

(Obacz N. 30 z roku 1857, N. 13 z r. 1858, N. 18 i 19 z roku 1859 i N. 8 z roku 1860 Dodatku tygodniowego.)

Dodatki tygodniowe przy Gazecie Iwowskiej z dnia 25. lipca 1857 l. 30, 27. marca 1858 l. 13, 7. maja 1859 l. 18, 14. maja 1859 l. 19, i 25. lutego 1860 l. 8 zawierają wykazy darów, które na wybudowanie szpitalu dla chorych chrześcian do końca r. 1859 wpłynęły. Wynosiły one w pieniądzech razem 35,209 złr. 59 $\frac{1}{4}$ kr. m. k. i 9,296 zł. 79 centów wal. austr. W roku 1860 wpłynęło jak niżej wykazuje się 10,851 zł. 41 cent. w. a., weszło więc razem 58,950 zł. 36 cent. w. a.

Książka rozchodu pieniędzy tegoż funduszu wykazuje, iż do końca roku 1860 wydano 59,290 złr. 58 $\frac{1}{2}$ cent. w. a. niedobór 340 złr. 21 $\frac{3}{4}$ cent. w. a. pokryto kredytem z innego funduszu na rachunek mających wpłynąć datków w roku 1861.

Za wyż wydane pieniądze wybudowano, względnie do dwóch ostatnich wykazów w dodatkach tygodniowych, niewymieniając wykazane tam a dla siebie całość stanowiące przedmioty, jako to: studnię, szopę, część kanału odpływnego i t. d. — cały budynek jednopiętrowy z odpowiednią grubością murów do dwóch piątr — aż pod dach, to jest: licząc od poziomu 38 $\frac{1}{2}$ stóp wysokości — pozaciągano tak na dole, jak nad pierwszym piętrem potrzebne belki 12 calowe do pokładu sufitowego — wmurowano 67 sztuk dębowych odzwiów — położono na całym budynku wiązanie dachu wraz z łatami i pokryto (z powodu wczesnej dżdżystej pory) tylko $\frac{2}{3}$ części żelazną, obustronnie cynkiem obwleczoneą blachą.

Oprócz tego znajduje się włącznie z zapasem materiałów, wymienionym w ostatnim dotyczącym się dodatku tygodniowym następujący zasób tychże, jako to: 132 sążni $\frac{4}{5}$ calowego, 195 sążni $\frac{6}{7}$ calowego, 128 sążni $\frac{5}{6}$ calowego miękkiego drzewa, 1,718 sążni desek 1 $\frac{1}{2}$ calowych, 1,088 stóp kubicz. wapna gaszonego, 3,288 stóp kub. piasku, 432 sążni 2 — 3 i 4 calowych dębowych brusów, 305 $\frac{1}{2}$ sążni 2 i 2 $\frac{1}{2}$ calowych jodłowych brusów na okna i drzwi, 69 sągów kub. kamienia łomnego, 36,000 sztuk cegieł, całe rusztowanie, naczynie i rekwizyta, oraz zapewniono i zapłacono dostawę 190,000 sztuk cegieł.

Składki w roku 1860 w wal. austr.

Zwrót z rachunku z roku 1859 205 zł. 62 ct. — Teodor Białowus gymnazyalny nauczyciel 4 zł. — Ksiądz Michał Biliński, kanonik obrz. grec. w Tarnopolu 5 zł. — Gmina Bieniawa 7 zł. — Gmina Bohatkowce 10 zł. — Gmina Brykula nowa 3 zł. — Gmina Brykula stara 6 zł. 20 ct. — Gmina Burkanow 10 zł. 40 ct. — Gmina Bernadówka, rata za rok 1860 9 zł. 32 ct. — Parnas Józef 1 zł. 60 ct. — Wacław hr. Baworowski dziedzic z Rohatkowic, rata za rok 1859 105 zł. — Gmina Boryczowka 42 zł. 8 ct. — Gmina Baworów 15 zł. — Gmina Brzezowica mała 8 zł. — Gmina Chatki 2 zł. 20 kr. — Gmina Chmielówka 5 zł. 10 ct. — Gmina Czarniechowce i Werniaki 29 zł. — Gmina Czernilów mazowiecki 16 zł. — Gmina Chodacków wielki 23 zł. — Gmina Czartorja 7 zł. — Gmina Cebrow 35 zł. — Gmina Czernichów 5 zł. — Gmina Czumale 3 zł. — Ceglicki, dzierżawca z Podwoleczysk 1 zł. — Ksiądz Chomici, proboszcz r. g. z Bogdanówki 1 zł. — Gmina Darachów 10 zł. — Gmina Dobropole 10 zł. — Gmina Dothe, rata za rok 1860 21 zł. — Gmina Derniówka 21 zł. — Gmina Dołżanka 43 zł. 83 ct. — Julian Drozdowski z Hałuszczyniec 2 zł. — Gmina Denysów 29 zł. — Gmina Ditkowce 4 zł. — Gmina Dobrowody 10 zł. — Gmina Dubowce 12 zł. — Dobrzyński właściciel Bogdanówki 1 zł. — Domaradzki dzierżawca z Koszlak 2 zł. — Fedorowicz Albertyna, właścicielka Klebanówki 10 zł. — Fedorowicz Jan, właściciel Czernichowic 8 zł. — Głowacki Feliks, właściciel Kozówki 5 zł. — Gozdowski Antoni z Kretowic 6 zł. 8 kr. — Gmina Grabowic 12 zł. 30 ct. — Ksiądz Gliński proboszcz r. g. Nowego Sioła 2 zł. — Gmina Hajworonka 7 zł. 90 ct. — Gmina Hleszczawa, rata za rok 1860 31 zł. 50 ct. — Gmina Humniska, rata za rok 1860 13 zł. 12 $\frac{1}{2}$ ct. — Gmina Hluboczek mały 5 zł. — Franciszek Hozowski 5 zł. — Florentyna Herman z Sieniawy 16 zł. 65 ct. — Ksiądz Herasymowicz, proboszcz r. g. z Dobromirki 1 zł. — Ksiądz Herasymowicz, proboszcz r. g. z Terpiłówki

1 zł. — Gmina Hładki 4 zł. — Gmina Hluboczek wielki 8 zł. — Gmina Horodyszcze 3 zł. — Gmina Iszczków 9 zł. 60 ct. — Gmina Janów, rata za rok 1860 21 zł. — Gmina Iwaszkowce 5 zł. 37 ct. — Gmina Ithrowica 10 zł. — Gmina Isypowce 4 zł. — Gmina Iwaczów dolny 6 zł. — Gmina Iwaczów górny 4 zł. — Gmina Iwaczany 5 zł. — Gmina Jankowce 5 zł. — Teofil Jordan, właściciel Koziar 5 zł. — Apolinary Kakowski, właściciel Klimkowiec 2 zł. — Gmina Kobyłowki, rata za rok 1860 44 zł. 63 $\frac{1}{2}$ ct. — Gmina Krowinka, rata za rok 1860 18 zł. 90 ct. — Ksiądz Wieliczański, proboszcz r. gr. w Palezyńcach 1 zł. — Gmina Kapuścińce 5 zł. — Gmina Krasnosielce 5 zł. — Gmina Kretowce 8 zł. — Gmina Kujdańce 20 zł. — Krzysztof Krzysztofowicz 10 zł. — Gmina Kupezyńce 31 zł. 40 ct. — Hilary Kemplicz z Romanowego sioła 10 zł. — Państwo Kujdańce 18 zł. — Gmina Korszyłówka 2 zł. — Gmina Koszlaki 5 zł. — Gmina Koziary 1 zł. — Gmina Konopkówka 5 zł. — Gmina Kobyła 6 zł. — Gmina Kokułkowce 5 zł. — Gmina Kurniki przy Iwaczanach 5 zł. — Gmina Kurniki przy Szlachimcach 4 zł. — Gmina Kurowce 8 zł. — Kierski, dzierżawca z Dobromirki 2 zł. — Gmina Łubianki wyższe 10 zł. 10 ct. — Gmina Lisieczyńce 24 zł. — Leon Łukasiewicz 10 zł. — Gmina Łozówka 1 zł. 60 ct. — Gmina Ludwikówka 7 zł. — Gmina Łosznów 40 zł. — Gmina Łuka wielka 30 zł. — Gmina Łuka mała 7 zł. — Gmina Łozowa 5 zł. — Gmina Mogielnica 12 zł. 42 ct. — Gmina Młyniska, rata za rok 1859 59 zł. 19 ct. — Gmina Małów, rata za rok 1860 6 zł. 56 $\frac{1}{2}$ ct. — Ksiądz Morong, proboszcz r. lac. ze Skalata 5 zł. — Tymon Morawski z Hałuszczyniec 5 zł. 25 ct. — Gmina Mateuszówka 1 zł. 30 ct. — Gmina Medyn 15 zł. — Gmina Małoszowce 5 zł. — Gmina Mszaniec 5 zł. — Ksiądz Macieliński gr. kat. proboszcz w Tokach 2 zł. — Gmina Nałuze, rata za rok 1860 15 zł. 9 $\frac{1}{2}$ ct. — Gmina Nowiki 4 zł. — Elias Nussbaum 5 zł. — Gminy Klimkowce, Mysłowa i Worobiówka 16 zł. — Gmina Netreba 3 zł. — Gmina Nosowce 2 zł. — Nahlik z Klebanówki 5 zł. — Gmina Ostrowczyk 10 zł. 50 kr. — Gmina Ohrymowce 18 zł. — Gmina Obarzańce 6 zł. 50 ct. — Gmina Opryłowce 3 zł. — Ostrowski z Terpiłówki 1 zł. — Ksiądz Ohrymowicz, proboszcz r. g. z Huszczanek 1 zł. — Gmina Pantalicha 40 ct. — Gmina Plebanówka, rata za rok 1860 39 zł. 37 $\frac{1}{2}$ ct. — Gmina Podhajczyki 13 zł. 12 $\frac{1}{2}$ ct. — Konwent ks. Dominikanów w Żółtkwi 22 zł. 24 $\frac{1}{2}$ ct. — Za portret cesarza Franciszka I. darowany przez kolegium ks. Jezuitów w Tarnopolu 228 zł. — Gmina Palczyńce 2 zł. — Gmina Prosovice 2 zł. — Państwo Skalata, rata za rok 1860 60 zł. — Gmina Proszowa 4 zł. — Gmina Pleszkowce 3 zł. — Gmina Płotycz 10 zł. — Konstanty Rojowski z Lubianek 12 zł. — Gmina Rakowic 5 zł. — Gmina Romanówka powiat Wiśniowczyk 10 zł. — Gmina Rosochowacice powiat Wiśniowczyk 5 zł. 60 ct. — Gmina Ruzdwaniany, rata za rok 1860 10 zł. 50 ct. — Gmina Roznoszyńce 12 zł. — Gmina Romanowe sioła 7 zł. — Gmina Romanówka powiat Zbaraż 15 zł. 77 ct. — Rafałowski, dzierżawca z Pieńkowic 2 zł. — Gmina Sokółów 5 zł. 50 ct. — Gmina Sokolniki 3 zł. — Gmina Sapowa 6 zł. — Gmina Siemikowce 4 zł. 90 ct. — Gmina Słoboda 10 zł. — Gmina Słobódka i Zniesienie, rata za rok 1860 36 zł. 75 ct. — Gmina Semenów i Zniesienie, rata za rok 1860. 12 zł. 60 ct. — Gmina Słobódka i Olendry, rata za r. 1859 i 1860 21 zł. — Gmina Strusów, rata za rok 1860 15 zł. 18 $\frac{1}{2}$ ct. — Gmina Suchowce 27 zł. — Gmina Stryjówka 25 zł. — Gmina Szelpaki 20 zł. 75 ct. — Gmina Szyły 10 zł. — Gmina Supranówka 5 zł. — Franciszek Stopczyński, właściciel Romanówki 5 zł. — Ignacy Skrzyszowski, dzierżawca ze Skoryk 15 zł. — Franciszek Smolnicki z Nowik 6 zł. 66 ct. — Franciszek Skrzyński z Szelpak 16 zł. 65 ct. — Gmina Staromieszczyzna 10 zł. — Gmina Skoryki 10 zł. — Gmina Skomorochy 8 zł. — Gmina Suszczyn 7 zł. — Gmina Sereczyńce 3 zł. — Gmina Stechnikowce 8 zł. — Gmina Szlachcińce 5 zł. — Ksiądz Sochacki, proboszcz r. g. z Klebanówki 1 zł. — Ksiądz Szersznik, proboszcz r. k. z Toków 5 zł. — Miasto Tarnopol z ofiarowanych 21,000, rata za rok 1860 3,727 zł. 50 ct. — Miasto Tarnopol 2,562 zł. 49 $\frac{1}{2}$ ct. — Gmina Tintków 3 zł. 50 ct. — Gmina Tarasów-

ka 8 zł. — Urząd powiat. Trembowelski 2 zł. 70 ct. — Gmina Terpełówka 10 zł. — Urzędnicy powiatu Zbarazkiego 5 zł. 38 ct. — Albin Winogrodzki, właściciel Hłuboczka małego 22 zł. 6 ct. — Ignacy Wiśniewski właściciel Hrycowiec 5 zł. 53 ct. — Gmina Wiśniowczyk 15 zł. 31½ ct. — Gmina Warwaryńce, rata za rok 1860 10 zł. 50 ct. — Gmina Wolica Trembowelska 5 zł. 25 ct. — Gmina Wałachówka 5 zł. — Józef Wierzbicki z Toków 6 zł. — Gmina Worobiówka, powiat Iłhrowica 4 zł. — Gmina Zarwanica 7 zł. — Gmina Złotniki 13 zł. 9 ct. — Gmina Załawie, rata za rok 1860 26 zł. 25 ct. — Gmina Zielencze, rata za rok 1860 8 zł. 40 ct. — Gmina Zubów, rata za rok 1860 10 zł. 50 ct. — Gmina Zazdrość, rata za rok 1860 10 zł. 50 ct. — Gmina Zascinocze, rata za rok 1860 10 zł. 50 ct. — Tadeusz Wiśniewski, właściciel Kokutkowiec 1 zł. — Gmina Zarudzie, powiat Zbaraz 14 zł. —

Gmina Zarudczko 2 zł. — Gmina Załuże 9 zł. — Gmina Zaru-
bińce powiat Zbaraz 6 zł. — Gmina Zbaraz stary 8 zł. — Zaw-
stowski 2 zł. — Zabielski Ignacy z Łoszniowa 25 zł. — Ksiądz
Cyprian Żukowski, proboszcz r. g. w Koszlakach 3 zł. 55 ct. —
Gmina Zabójki 25 zł. — Gmina Zastawie 8 zł. — Gminy Zarudzie
powiat Hrowica 3 zł. — Zaliczka z funduszu ochotników 2,000 zł.
Państwo Zbaraz darowało 20 sztuk osik.
W. Erazm Rozwadowski, właściciel Hładek, darował 20 sztuk
brzóz.
Państwo Lubianki darowało 20 sztuk osik.
W. Cezar Małachowski, właściciel Kozówki, darował 50 sztuk
osik.
Tarnopol dnia 1. marca 1860.

S p r a w o z d a n i e

komitetu Towarzystwa gospodarskiego galicyjskiego,

przedłożone ogólnemu zgromadzeniu 25. stycznia 1861 r.

(Obacz Nr. 26., 27. Dod. tyg. z r. 1860 T. X.)

Od czasu zawiązania się naszego Towarzystwa aż do dnia dzisiejszego nie przestawało ono, pomimo mnogich i różnorodnych przeszkód, pełnić swych obowiązków według możności swojej. Poruszając się na polu ustawą zakreślonym, popierało usilnie Towarzystwo nasze sprawy rolnictwa krajowego, tak w obec władz rządowych, jako też w obec powszechności. Założenie i utrzymanie szkół rolniczej w Dublanach i liczne podania, przedstawienia, memoriały, projekta i wnioski tak w sprawach szczególnych rolnictwa, jakoteż w sprawach gospodarstwa krajowego w ogólności w przeciągu 15 lat, do władz rządowych zanoszone, pozostaną, mniemamy, dowodnym świadectwem usiłowań, starań i zabiegów naszego Towarzystwa około dobra powszechnego.

Dziś, gdy z pewnością liczyć już możemy na to, iż uznane prawa kraju naszego do samorządu przy zapowiedzianej nowej organizacyi w wykonaniu wejdą; otwiera się nadzieja także, że czynności naszego Towarzystwa będą mogły zająć obszerniejsze pole działania i przynieść nierównie większe owoce: gdyż wątpić nie można, iż usiłowania nasze na polu gospodarstwa krajowego znajdą skuteczniejsze poparcie w sejmie krajowym, do którego załatwienie spraw krajowych należeć będzie. Żywiąc w sercach naszych nadzieję, iż życzenia w tym względzie kraju ziszczone będą, przystępujemy do przedstawienia obrazu ważniejszych czynności naszego Towarzystwa od ostatniego zgromadzenia.

Wys. Prezydium Nam. pismem z d. 15. b. m. zawiadomiło komitet, iż na mocy reskryptu p. Ministra Stanu z d. 9. b. m. Jego cesarska apostolska Mość raczył najwyższem postanowieniem z d. 7. b. m. zatwierdzić wybór Kazimierza hr. Krasickiego na Wiceprezesa naszego Towarzystwa, który to wybór odbył się d. 13. lutego 1860 roku.

Aby obszerniejsze pole dla działań naszego Towarzystwa otworzyć, korzystając z przyrzeczonych przez N. Pana zmian w dotychczasowym systemie rządowym, zanieśliśmy ponownie prośbę do Wys. Ministerium Stanu, aby naszemu Towarzystwu wolno było zaprowadzić filie po obwodach.

Wspomnieliśmy na przeszłym posiedzeniu o sprawie nader dla nas ważnej, kadastralnego szacunku cen produktów. Zajmowała się nią osobna komisya z grona Towarzystwa wyznaczona, a wypracowanie uwag i postrzeżeń w tym względzie wykonał czł. komitetu p. Kornel Krzeczunowicz. Uwagi komisji przedłożone już zostały dyrekcji finansów krajowych, jako też p. Ministrowi finansów, za pośrednictwem rady stanu p. Maurycego Kraińskiego; przesłano je także do 17 władz obwodowych w kraju. Mamy nadzieję, że te uwagi posłużą do pożądanego tej sprawy załatwienia.

Doszła nas także uzasadniona wiadomość, iż kilku członków naszego Towarzystwa niebawem powołanych będzie do wzięcia udziału w obradach nad ustanowieniem taryfy cen ziemiopłodów.

W skutek uchwały ogólnego zgromadzenia z d. 25. czerwca 1860 podał komitet do Prezydium Dyrekcji finansowej prośbę, aby producenci wódki byli uwiadomieni, czy i jaka zmiana w systemie pobierania podatku od wódki nastąpi: gdyż do tej zmiany przygotować się muszą, a niepewność w tej mierze jest dla nich szkodliwą. Podanie to przesłała dyrekcya krajowa Ministerstwu finansów, które dekretem z d. 13. grudnia 1860 r. l. 42,653 oświadczyło:

że w razie, gdyby jaka zmiana w teraźniejszym ustawodawstwie względem opodatkowania wódki nastąpić miała, takowa do publicznej wiadomości wcześniej podaną będzie.

W wykonaniu uchwały przeszłego zgromadzenia zanieśoną także została prośba do rządu, ażeby przepisy co do służby czeladzi wiejskiej, mianowicie §§. 34 i 35 mówiące o książeczkach służbowych, pilniej były wykonywane. W liście zaś okólnym z d. 27. sierpnia 1860 liczba 827 upraszał komitet służbodawców, aby do tych przepisów w przyjmowaniu czeladzi na służbę zastosować się chcieli.

Odpowiadając na wezwanie wysok. Namiestnictwa z d. 4. sierpnia 1860 r. l. 26,066 oświadczył komitet, iż podziela w zupełności zdanie, ażeby straż polowa w całym kraju jednostajne odznaki nosiła. Wzór tych odznak dołączyliśmy przy odpowiedzi naszej.

W kwestyi transportu wołów na kolei żelaznej galicyjskiej zapowiedziane już zostały ulepszenia, jakich wielu obywateli żądało. Nadesłane przez radę administracyjną pomienionej kolei 200 egzemplarzy ogłoszenia względem meldowania wołów do transportu, rozstał komitet pocztą do członków Towarzystwa naszego, którzy wypasem wołów zajmują się na większe rozmiary.

Wiadomo już Prześwietnemu Zgromadzeniu z naszego sprawozdania czerwowego, żeśmy się oświadczyli za pozostawieniem dobywania nafty prywatnemu przemysłowi, wnosząc aby nafta nie była poczytywana za regale górnicze. Wys. Namiestnictwo pismem z d. 23. listopada 1860 r. l. 60,405 zawiadomiło, że zdanie nasze przyjęte nie zostało: ponieważ Ministerium finansów w reskrypcie z d. 16. listopada prz. r. l. 32,728 orzekło: że wedle §. 3. prawa górniczego olej ten ziemny ma być uważany za regale górnicze; pozwoliło jednak wyjątkowo dla Galicyi, aby posiadacze gruntów naftę w sobie zawierających w przeciągu 6 miesięcy podania swoje do urzędu górniczego we Lwowie zanosili, prosząc o pozwolenie jej wydobywania. Komitet miał sobie przeto za obowiązek w dziennikach krajowych to postanowienie ogłosić z wezwaniem, aby interesowani w tem, starali się niezwłocznie zabezpieczyć prawa swojej własności przez uzyskanie potrzebnych do tego listów swobodnych.

Wys. Namiestnictwo, pod datą 30. października 1860, l. 44.630 zażądało opinii naszego Towarzystwa we względzie postanowienia różnicy, jaka zachodzi między słodzonemi napojami spirytusowemi (rosolisami, likierami, rumem, arakiem, esencją ponczową) a zwyczajną wódką, prawu propinacyi podlegającą. Jest to zadanie nie malej wagi dla praw propinacyi. Ale je rozwiązać jak należy, sądził Komitet za rzecz potrzebną, zasięgnąć poprzód zdania osób z tym przedmiotem dokładnie obeznanych. Wezwani do tego przez Komitet pp. Chwalibóg, Dubs, Hensel i Stęchliński nadesłali już na piśmie swoje zdanie. Referentem do tej sprawy jest czł. komitetu p. Kornel Krzeczunowicz, który będzie miał zaszczyt przedłożyć Prześwietnemu Zgromadzeniu osobne w tej mierze wnioski.

Otrzymałszy od Wys. Prezyd. Namiest. na d. 3. lipca 1860 l. 4070 instrukcyę wydaną dla przedłożonych powiatów względem niszczenia szarańczy, która wschodnie szczególnie obwody przeszłego roku nawiedzała, uprosił Komitet pp. korespondentów, aby radą swoją byli urzędami powiatowym pomocnymi i oświecali włościan o sposobach niszczenia spadłej szarańczy i złożonych w ziemi przy-

szłych jej zarodków. Pp. Bocheński Józef, Jasiński Franc., hr. Wodzicki, Podlewski Waler., Ostaszewski Seweryn, Raciborski Napoleon, Krzczunowicz Zenon, Wasilewski Piotr. Lewicki Józef, Jabłonowski Antoni i Wybranowski Leoncyusz chętnie odpowiedzieli wezwaniu komitetu. Jest nadzieja, że ostra zima tegoroczna przyczyni się do wygubienia tego szkodliwego owada; dołożyć jednak należy starania na wiosnę około wytępienia młodej szarańczy, gdyby się gdzie pokazała w większej ilości. Z nadesłanych przez panów korespondentów postrzeżeń i wniosków nie omieszka Komitet uczynić stosownego użytku.

Na d. 18. lipca przeszłego r. zawiadomiło nas Wys. Prezyd. Namiestnictwa do l. 4361 o pojawieniu się chrząszczy polnych (*Anisoplia Agrícola*) w większej mnogości w obwodach Tarnopolskim i Brzeżańskim. Chrząszcze te wysysają mleczko z kłosów zbożowych. W pomienionem zawiadomieniu dodano było, że profesor zoologii na uniwers. lwowskim p. Schmidt wysłany został na koszt rządowy w tamte strony dla zbadania natury tego owadu i podania środków zaradczych; jako też wezwanie, aby komitet delegował członków Towarzystwa do wzięcia udziału w badaniach p. Schmidta. W odpowiedzi na to wezwanie przedłożył komitet zdanie o środkach wytępienia tego owadu, doniósł oraz o delegowaniu pp. Teofila Jordana i Józefa Jakubowicza do załatwienia tej sprawy. Z raportów pana Jordana i prof. Schmidta dowiedzieliśmy się, iż obawa o szkodliwości tego owadu dla zboża na pniu, okazała się być płonną.

Dopełniając uchwały ogólnego zgromadzenia z d. 28. czerwca 1860 r., na wniosek czł. Tow. p. Karola Hubickiego zapadłej, wezwał komitet Jmc. księdza Podlaszeckiego, aby przed 20 sierpnia zjechał do Dublan na próbę żniwiarki swego wynalazku. Jaki rezultat okazała próba tam odbyta a następnie w Krasiczynie i w Krzywcy powtórzona, zawiadomiliśmy szanownych członków w liście okólnym z d. 27. sierpnia do l. 827.

Jeżeli narzędzie to nie odpowiedziało oczekiwaniu, wynalazek jednak dla oryginalności pomysłu zasługuje zawsze na uznanie. Przy postępach jakie nauka mechaniki w ostatnich czasach uczyniła może być i ten pomysł z korzyścią zastosowanym

Towarzystwo rolnicze Bukowińskie zawiadomiło nas, że czyniąc zadość odezwie komitetu za l. 264, zaniósł porównano z innemi Towarzystwami rolniczemi w monarchii przedstawienie do ministerjum spraw w., aby dla ochrony produkcji bydła krajowego, zaprowadzoną była 21dniowa kwarantanna na granicy od Rosyi i Muftan na bydło z tamtych krajów do nas wprowadzane.

Na protestacyę Towarzystwa wyścigów konnych i chowu koni, przeciw postawieniu pytania do rozbioru o chowie koni i wyścigach konnych, oświadczył komitet, iż niezapoznając użyteczności pomienionego towarzystwa, zadał pytanie jedynie dla tego, aby wywołać dyskusyę nad przedmiotem tak ważnym, któraby posłużyć mogła do lepszego wyjaśnienia rzeczy i sprostowania rozmaitych zdań, jakie się co do użyteczności wyścigów w kraju objawiają.

Wysokie Namiestnictwo na d. 19. października 1860 l. 47338 udzieliło nam wykazu wynikłości stadników skarbowych w roku przeszłym. Z wnoszeniem przedstawień w tej mierze należy nam wstrzymać się: ponieważ nie wiemy, ażali nasze dawniejsze propozycye przyjęte zostały; a nowo mianowany inspektor rządowych stad koni generał Ritter ma zaprowadzić — jak słychać — gruntowne zmiany w tej gałęzi administracyi rządowej.

Rozporządzenie ministeryalne, ażeby przy szkółkach wiejskich zakładane były szkółki drzew owocowych, rzadko gdzie weszło w wykonanie. Byłoby zatem do życzenia, aby właściciele i kapłani wpływem swoim, nauką i radą, przychodzili w pomoc gmiuom wiejskim.

Wielu z duchowieństwa naszego liczymy do zawołanych pomocników, oddających się z zamiłowaniem i powodzeniem pięknej tej gałęzi gospodarstwa wiejskiego. Pozwalamy sobie wymienić tu członków tylko naszego towarzystwa XX. Wolińskiego, Karaczowskiego Pietruszewicza i Mandyczewskiego, którzy pozakładali sady i zaprowadzili uprawę win na Podolu i Pokuciu. Przykład ich powinienby znaleźć licznych naśladowców w gronie świątłego duchowieństwa naszego.

Wys. Namiestnictwo, pismem z dnia 7. lipca 1860 l. 23817 nadesłało Komitetowi instrukcyę mającą się wydać dla straży leśnej i polowania, z żądaniem udzielenia sobie uwag nad nią. Poprawki i dodatki do pomienionej instrukcyi, stosownie do potrzeb naszego kraju wypracowane, i wys. władzy przedłożone zostały.

Rozprawę o zbiórce leśnej uważanej ze stanowiska służebnictw, przez radcę finans. p. Lehra ułożoną, zamieściliśmy w najnowszym

tomie Rozpraw Tow. Dla właścicieli lasów może ona być dobrym przewodnikiem w oszacowaniu zbiórki leśnej.

Na wniosek czł. Tow. p. Henryka Strzeleckiego, przedłożył Komitet powtórnie przedstawienie do p. Ministra Stanu w sprawie komasacyi gruntów w lasach, aby wolno było w drodze wywłaszczenia za wynagrodzeniem w naturze obce grunta wylączyć z lasów. Bez tego środka gospodarstwo nasze leśne długi czas nie będzie mogło podnieść się w wielu bardzo miejscach.

Zapowiedziane examina rządowe na leśniczych odbyły się w pierwszej połowie miesiąca października 1860 r. pod przewodnictwem radcy finans. p. Lehra i w obecności delegata naszego Towarzystwa p. H. Strzeleckiego. Instytucyę tych examinów w kraju należy uważać za nader zbawienną dla leśnictwa naszego: przynajmniej bowiem co rok zdatnych oficyalistów leśnych i jest wielkim bodźcem dla młodzieży naszej do poświęcenia się temu zawodowi. Przy tej sposobności niechaj nam wolno będzie nadmienić, że i w naszej szkole Dublańskiej nauka leśnictwa udziela się w głównych zarysach, a raport delegata naszego p. Strzeleckiego Henr. o ostatnich examinach tego przedmiotu, jest pochlebny i dla nauczyciela i dla uczniów tamtejszych.

Jedwabnictwo krajowe zaczyna dawać znaki życia. Mamy tego dowód na teraźniejszej wystawie, gdzie się znajdują liczne próbki produkcji krajowej. Dokładniejszą sprawę z czynności Sekcyi jedwabniczej będzie miał zaszczyt zdać Prześwietnemu Zgromadzeniu referent p. Komaraicki. Składamy dzięki pp. Sznajderowi, X. Wolińskiemu, pani Turkułowej, Profes. Uniw. Jagiell. Kozubowskiemu i Adamowi Morawskiemu za gotowość z jaką pospieszyli na wezwanie Komitetu z nadesłaniem próbek oprzędów jedwabniczych wyprawionych do fabrykantów wiedeńskich, w celu wynalezienia drogi odbytu na nasze oprzędy.

Towarzystwo rolnicze Wiedeńskie, zadosyćczyniając prośbie naszej, nadesłało opisanie ma hiny do robienia cegły i dachówek na sposób Lamarcha. Będzie staraniem naszym sposób ten wprowadzić do naszego kraju, jeżeli okoliczności nasze na to pozwalają będą.

Czł. Towarz. p. Karol Tytz, zamierzając wydać z druku dzieło o drenarstwie, wezwał pomocy naszego Towarzystwa do wykończenia tego dzieła, przeznaczając pewną kwotę z dochodu na fundusz szkoły Dublańskiej. Przekonawszy się o pożyteczności dla rolnictwa naszego pracy p. Tiltza, komitet udzielił mu pożyczki w sumie 150 złr. z warunkiem zwrotu tej kwoty exemplarzami dzieła.

Z raportu p. Jana Scheidlina o dalszych robotach drenowych w państwie Żyweu w r. 1859 wykonanych, w ostatnim tomie Rozpraw zamieszczonego, dowiadujemy się: iż w dobrach pomienionych, od rozpoczęcia tego ważnego środka poprawy gruntów, do końca r. 1859 zdrenowano ogółem 684 morgów. Pomnożone plony z gruntów drenowanych, w jęczmieniu, który wydał z morga 11 korcy ziarna i 22 cetnarów słomy (na polu przedtem niedrenowanym ziarno to nigdy się nie udawało); w owsie, którego zebrano z pola drenowanego więcej 2 korcy ziarna i 3 cetnary słomy; w burakach, których urodzaj podniósł się do 284 cetn. 10 funt. z morga; w marchwi, której z morga zebrano 168 korcy, a kokorudzy 17 korcy ziarna; w mieszance koniczyzny i traw pastewnych wydatek podniósł się z 40 do 80 cetnarów siana w trzech pokosach, itd. są niezaprzeczonem świadectwem wielkiej pożyteczności tego środka melioracyjnego; należy tylko życzyć, aby zaprowadzić drenowanie tam, gdzie natura gruntów tego wymaga.

Na podaną do Prezydium Namiestnictwa prośbę, na mocy uchwały przeszłego zgromadzenia, względem zmiany w ustawie naszego Towarzystwa, w skutek której Towarzystwo uzyskałoby prawo wykluczania członków, nie otrzymaliśmy dotąd rezolucyi. Co się zaś tyczy drugiej części pomienionej uchwały, iż przy wyborach nowych członków głosować będą zawsze wszyscy członkowie Tow. na zgromadzeniu obecni, przedłożony będzie Prześwietnemu Zgromadzeniu osobny wniosek.

Wysokie Prezydium Nam. zrobiło postrzeżenie, że na ostatnim Zgromadzeniu jeden członek kilku kandydatów do wyboru na członków Towarzystwa przedstawiał. Postępowanie to uważa Prezydium za przekroczenie §. 19g^o ustaw. Komitet upraszał zatem o wykład pomienionego §u.

Na podstawie §. 55, d. regulaminu starał się komitet uzupełnić nominaacyę korespondentów we wschodnich i zachodnich obwodach. Wraz z nominaacyą otrzymali pp. korespondenci: 1) listę członków Towarzystwa podzielonych podług powiatów; 2) Wykaz zaległości w ratach do ściągnięcia. 3) Szemat do wykazania stanu zbiorów, z końcem października co rok podawać się

mający. 4) Tabelę do zapisywania dat statystycznych gospodarskich. Na 187 powiatów mamy dopiero 126 korespondentów, a z tych 86 nadesłało wykazy stanu zbiorów przeszłorocznych i cen robót gospodarskich.

Musimy tu wspomnieć, iż Towarzystwo rolnicze Krakowskie, któremu ważniejsze podania nasze w odpisie komunikujemy — nadesłało nam wykaz swoich także korespondentów, wraz z instrukcją i tabelami w tym celu ułożonemi.

W liście okólnym z dnia 27. sierpnia 1860 r. l. 827 Komitet miał zaszczyt donieść, iż z wykonaniem uchwały na ostatnim posiedzeniu zapadłej, co do postanowienia drugiego Sekretarza Towarzystwa, zmuszony był wstrzymać się do czasu, aż będzie miał pewność, że zobowiązaniu swemu względem tego urzędnika będzie mógł zadosyć uczynić. Zawisło to głównie od regularnego wnoszenia wkładek rocznych przez szanownych członków czynnych. Z pomocą pp. korespondentów ściągaliśmy wprawdzie w przeszłym roku sumę 3683 złr. 80 kr. z zaległych rat do końca r. 1859; atoli nie tylko tę sumę musieliśmy obrócić na rozszerzenie domu szkolnego w Dublinach i postawienie inoich budynków folwarcznych; lecz nadto nie pozostawało nam nic innego, tylko wożwać pomocy wys. Prezydium Nam. w udzieleniu nam zasiłku na dokończenie rozpoczętych budowli. Nie można więc było, dla braku zupełnego funduszu, pospieszać z rozpisaniem konkursu na posadę drugiego Sekretarza.

O rezultatach wystawy rolniczej we Lwowie, w przeszłym roku, pod kierunkiem Xcia Adama Sapięhy, Waleryana Krzeczunowicza i

M. Darowskiego odprawionej, podana jest wiadomość w ostatnim tomie Rozpraw Towarz. Dodać tu winniśmy, że na wniosek komisji rozdano 4 medale Tow. i wyprawiono 11 listów pochwalnych dla osób, którym to odznaczenie przyaane zostało. Na rok bieżący zapowiedziane są dwie wystawy rolnicze, mające się odbyć w lecie w Przemyślu i Tarnopolu pod kierunkiem naszego Towarzystwa. Raczcie zatem szanowni panowie wspierać te usiłowania naszego Towarzystwa pomocą, radą i obecnością swoją na tych wystawach.

Stan członków naszego Towarzystwa z końcem roku 1860 jest następujący: honorowych 14, korespondujących 94, czynnych 839, razem 947.

W ubiegłym roku straciliśmy przez śmierć dwóch członków honorowych: hr. Jana Ungnad Weisenwolfa i hr. Stefana Szecheniego (Seczeniego), tyle zasłużonego około nauk i gospodarstwa krajowego w Węgrzech; czterech korespondujących: Hr. Henryka Larisch-Mönicha na Szląsku, Jana Nadhernego w Czechach, Fryderyka Utieszyla tamże i Wiktora hr. Ossolińskiego w Warszawie; jedenastu czynnych: Krzysztofa Petrowicza prezesa towarz. rolniczego Bukowińskiego, Franciszka Cywińskiego z Delejowa, Juliana Kamińskiego archiwistę zakładu nar. im. Ossolińskich, Ignacego Nikorowicza ze Zboisk, Michała hr. Starzeńskiego członka Komitetu i zastępcę prezesa naszego Towarzystwa, Leopolda hr. Starzeńskiego z Mogielnicy, Franciszka Rozwadowskiego z Podola, Leona hr. Ostroroga z Juśkowie, Xdza. Alexandra Grądzkiego, proboszcza w Kopyczyńcach, Leopolda Hr. Łażańskiego i Szczęsnego Paparę z Batiatycz. d. n.

Żupy solne w Galicyi i na Bukowinie.

Wywar i sprzedaż soli w styczniu 1861 i 1860.

(Obacz Nr. 3. 6. Dodatek osobn.)

W y w a r.

W styczniu 1861.	W styczniu 1860.
cetnarów:	cetnarów:
W Galicyi 48,059 ⁵⁶ /+	47,056 ⁶⁷ /+
Na Bukowinie 2,260 ⁷⁵ /	2,558 ⁹⁵ /:
Razem 50,320 ³¹ /+	49,615 ⁶² /+
W styczniu 1861 w Galicyi więcej	1,002 ⁸⁹ /+
„ „ „ na Bukowinie mniej	298 ²⁰ /: Cet.

P r z e d a ż.

W styczniu 1861.	W styczniu 1860.
cetnarów:	cetnarów:
W Galicyi 48,183 ²⁰ /:	43,364 ⁸⁰ /:
Na Bukowinie 1,899 ²⁰ /:	2,046 ⁵⁵ /:
Razem 50,082 ⁴⁰ /:	45,411 ³⁵ /:
W styczniu 1861 w Galicyi więcej	4,818 ⁴⁰ /:
„ „ „ na Bukowinie mniej	147 ³⁵ /: Cet.

Lwów. R. 1440.

Wład Hospodar wołoski pozwala mieszkańcom lwowskim i krakowskim, z korony i Rusi kupczyć w ziemi wołoskiej.

W Christusa Boga wiary prawej y nabozenstwa dobrego, y Chrystusa miłuiący y z Boga pomazany, **Jon Wład** z łaski Bozej | y z wolie ie(g)o s(w)iętej Woiewoda y Samodziarzawca panujący w ziemi thej | Multansk(i)ej, az y po samo wielk(i)e morze w mocy swej trzymaiący, a | nadtho y w ziemi węg(i)ersk(i)ej częsc niemata pod władzą swą maiąc | to iest Omłasz, Fogarasz, Cherceg zamki.

Wiadomo czynimy ys wolia nasza hospodarska na tho była s szczyrego umysłu naszego, vpominek then iako naidrozszy, y nad dary | dar przedniejszy y wszelk(i)ej wczciwosci y wagi godny, the terazniejszą | chrysobutę naszą Panstwa naszego, za ządaniem nas o tho pilnym | nam miłych przyiacziół naszych Mieszczan **Lwowskich** na imie Mar|cina Chmielia, y Stanisława Dziwnego Mieszczanina takse **Lwów**(sk(i)ego, thento list nasz powagi godny, dac y darowac jako się rzekło na ich ządanie, pod wiarą naszą y pewną Hospodarstwa naszego | obietnicą thym listem naszym terazniejszy(m) wszystkim kupcom y kaźdej | osobie wiadomo czynimy, ys ktoby tylko chciał do ziemi Hospo|darstwa naszego szczykolwiek goscic s Krakowa, ze **Lwowa** y z inszych | miast Krolestwa Polsk(i)ego

y Xięstwa Rusk(i)ego, takse y z ziemie | Wołosk(i)ej wszelk(i)ej kupie y handlu wszeliak(i)ego, do ktoregokolwiek | list nasz terazniejszy doidzie albo vslyszy czytanego, a chciałby | s iakąkolwiek kupią y towarem sajechac do ziemi Hospodarstwa | naszego s wyszpomienionego Krolestwa Polsk(i)ego kazdemu the wolnosc daiemy aby mu wolno było w ziemi Hospodarstwa naszego | kup(i)ectwa swe prowadzić y odprawowac spokojnie, od sadnej osoby | nte będąc hamowan to iest, iakjbykolwiek towar miał, aby mu dopu|szczono było, przedawac: takse i kupowac wedlug potrzeby iego ilieby | iakj się mu kolwiek towar podobal, bez sadnej przekazy w thym wolnie | ma kupowac, y nakupiwszy niokdogo nie będąc hamowanemu odiechac, | myto tylko odprawiwszy w Rybniku miescie, jako się zachowuie, od | wozu po dwa stote węg(i)ersk(i)e, A na inszych cłach w Hospodarstwie | naszym) powinien będzie zupełne myto odprawić, ruwnie tak iako | y insze kupcy odprawuią, y odprawiwszy na mycie powinosc | swą wolni maią byc przez Panstwo nasze przepuszczeni. By | tez kto z was chciał y do Turek iechac, czyscie tedy może spokojnie | przejechać, myto tylko, iako się rzekło postanowione wcalie odprawiwszy. d. n.